



G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 28. KWIECZNIA ROKU 1787.



Z Warszawy dnia 28. Kwietnia.
 Lat 97, mający Weteran (iak pi-
 szą z *Sandomierza*) dnia 12. tego
 mielięca w *Petkowicach* zakończył
 bieg pełnego lat y zasług życia swo-
 iego J. P. Michał *Łęszczyński*, Chorą-
 ży y Podstarosta Grodzki *Sando-
 mierski*, Kawaler Orderu *S. Stani-
 sława*. Urodzony za panowania ie-
 szcze *Wielkiego Sobieskiego* Krola *Pol-
 skiego*, od pierwszych lat dobrze to-
 żonych na udoskonalenie rozumu y
 ferca, a nabycie potrzebney zda-
 tności do służenia Oyczyźnie, sta-
 rał się dopelniać obowiązkow cno-
 tliwego Obywatela. Ztąd przez sza-
 cunek y zaufanie pozyskane w Na-
 rodzie, po kilka razy godnością iuż
 Posła na Sejm, iuż Deputata na

Trybunał Kor: zaszczycony, umiał
 zasłużyć na łaskawe trzech naszych
 Monarchow względy, gdy y Przywi-
 wileiem na różne Obywatelskie sto-
 pnie w Woiewodztwie *Sandomier-
 skim* y w ostatnich swych leciech
 Orderem *S. Stanisława* był ozdobi-
 ny. Do ostatniey roku przeszłego
 Kadencyi Sądow Grodzkich, nie-
 spracowany w czynieniu należytey
 sprawiedliwości sędziwy Starzec,
 zadziwił obszerną wiadomością Pra-
 wa, czerstwą pamięcią Ustaw Nar-
 odowych y szczęśliwą przenikłością
 najzawilszych zdarzeń, a szano-
 wnym wyrokiem, bez żadney dare-
 mney czasu zwłoki, wtoczone spra-
 wy ułatwiał. Nareszcie przywalony

ciężarem wieku y pracy, z sławą *Staro - Polskiej* Wiary y Cnoty zawsze utrzymywaną, opatrzony *SS. Sakramentami* na drogę wieczności, z przykładowym nabożeństwem sam własnymi rękami zamknawszy swe oczy, spokojnie Ducha Stworcy swojemu oddał. Pogrzebiony jest w Kościele *JJ. XX. Reformatorow* (których *Syndykem* był przez lat 25.) w przytomności żalostnej Familii współ-ziomków, przy licznych *SS. Ofiarach* zgromadzonego Duchowieństwa. Wnieiony do grobu na ramionach tameczney Palestry; u której, równie iak y w Narodzie, w niewygasłej zawsze trwać będzie pamięci.

Z *Paryża* dnia 3. *Kwietnia*. Ostatnie listy *Carogrodzkie* donoszą, że boiaźń bliskiej wojny, ieszcze tam nieustala. Minister nasz tameczny, dał *Porcie* wszystkich *Officerow Francuskich*, zostających przy sobie, których ona wysłała zaraz do *Oczakowa*. *J.P. de Choiseul* pisał ztamtąd, prosząc o *Altylerystow*, których bez wątpienia ztąd mu poszła. Z tym wszystkim, ostatni kuryer *Wiedeński* tu przybyły, przywiozł nadzieję, że rzecz cała uspokoiona będzie po przyjacielsku tak iak y przeszła razą; to jest, że *Porta*, miała tyłką iaką ofiarą, zagodzi *Rossyja*.

Z *Wiednia* d. 8. *Kwietnia* To pewna, że żadna *Deklaracya* Wojny przeciwko *Porcie* nie zaszła. Listy jednak z *Carogrodu* pisane (które po spolicie rzeczy swe powiększać zwykły) donoszą nam, że też *Porta*,

wysłała już pod *Oczakow* 40. liniowych okrętow y 6. *Fregat*. Wysłała ieszcze wiele statkow do *Sinopu*. Trzecia także *Eszkadra*, złożona z 15. okrętow liniowych, z tyłuż *Fregat*, tudzież z 30. statkow od 8. do 16. harmat, ma składać *Flotę Obserwacyjną* przy brzegach *Europy*. Oprócz tego, włożono ieszcze *Embargo*, czyli zatrzymano w *Portach* na sto statkow *Kupieckich*; z których jedne uzbraią, inne do przewożenia zachowują. *Admirałow* tych *Flot* niewymieniają; o przywołaniu zaś *Kapitana Bafzy*, już tam nemyśla. Na lądzie także, czynić się tam mają wojenne przygotowania. Ma się zebrać (nie pilną gdzie) wojsko *obserwacyjne* do 60,000. Z 15,000. *Ianczarow*, poydzie 9,000. do *Benderu* y *Chocima*, a reszta do *Oczakowa*. Miedzy *Morzami Czarnym y Kaspijskim*, czynią się wielkie przygotowania do obrony.

Listy *Ukraińskie* oznajmują, że wojsko *Tureckie*, złożone z 16,000. jest teraz w marszu. Z tego wojska, 4,000. przeznaczona są do *Chocima*, y tyleż do *Oczakowa*, a reszta do *Trarki* y mieysc innych. *Znaczniejści* obywatele *Moldawscy*, wynoszą się z kraju z droższymi rzeczami. przed tym bez karności żołnierstwem.

Z *Kolonii* dnia 40. *Kwietnia*. Piszą z *Carogrodu*, iż pewna *Dystyngowana Rossyjska* osoba, przybywszy tam, miała konferencyą z *Reis. Effendi*, po czym nastąpiła

Rada Stanu, która przez dwa dni trwała. Taż *Rossyjska* Osoba, po zakończonej Radzie, odebrałszy odpowiedź od Ministra Spraw Cudzoziemskich, zaraz powróciła do *Kiowa*. Co to był za interes, w wielkim tam trzymają sekrecie.

Z *Lowanium* d. 3. Kwietnia: Młodzi Zakonnicy, znacznie do tutejszego *Generalnego Seminarium* przybywają; y już ich liczą do 150. Osob. Z Zakonu *S. J. XX. Kapucynów*, żadnego nieprzyślano; przeto jak dawniej Wizytator Generalny tegoż Zakonu, tak teraz Vice Wizytator, na wygnanie jest posłany, mając ustąpić z *Bruxelli* we 24. godzinach, a z całego Państwa we 3. dniach. Konfiliarz y Prokurator Generalny *Brabancki*, udawszy się dnia wczorajszego do Klasztoru tutejszego *Kapucyńskiego* o godzinie 4. po południu, strawił tam pięć całych godzin, y ledwo jednego tylko Zakonnika młodego nakłonił; iż zezwolił, aby dla niego wzięto miarę na *Sutannę Seminaryjską*.

Z *Londynu* d. 3. Kwietnia. Przeszły wtorek był naznaczony na ciekawe Publiczne widowisko. Na wystawionym umyślnie w polu *d'Ealing* Teatrum, miały dwie osoby walczyć z sobą pięściami, jeden z nich Rzeźnik, a drugi *Zyd*, oba w tej sztuce sławni. Staneły też wielkie y liczne o zwycięstwo zakłady; jedni stawili za Rzeźnikiem, a drudzy za *Zydem*. Zebrało się ludu na dwadzieścia tysięcy, gdzie też przybył Krolwicz nasz *Xiążę de Galles*, Margraff

de Buckingham y inni. Gdy już ci Rycerzemieli na Teatrum wchodzić, alie nadziedz *Sędzia Pokoju*, mając z sobą 50. Draganow, y przeczytałszy *Riot-Act*, to jest Prawo zakazujące schadzki do tumultu dążące, zaraz kazał Teatrum obalić; co się y stało. Najpierwszy Krolwicz dał przykład postuśzeństwa Prawu, y zaraz odiechał; za którym wszyscy spokojnie z miejsca rozeszli się. Mowią, że to przeszkodzenie pomienionego barbarzyńskiego widowiska, stało się z rozkazu Krola Jmci; co czyni honor pełnemu ludzkości fercu Krolowskiemu. Wykonanie zaś całe nieprzyzwoite y nieostrożne tegoż rozkazu, przypisują jednemu z Magistratowych. Należało mu albowiem, albo przestrzedz Krolwica, żeby się na tym widowisku nieznaydował, albo uprzedzić kilką nawet godzinami jego przyjazd z eksekucją sobie zleconą, nie zaś z draganami rozpraszać to Zgromadzenie, między którym znaydował się Krolwicz w kompanii też inszych Dystryngwowanych osob. Gdyby też z strony tychże Dystryngwowanych Osob, w pierwszym niespodziewanym zapale, pokazał się jaki opór, a za nimi poszło dwadzieścia tysięcy przytomnych ludzi, byłaby krwawsza nierownie walka, aniżeli Rzeźnika z *Zydem*; gdyż pomienieni Dragani, mieli moc przez Prawo Parlamentowe, dać ognia do opierających się.

Z *Wiednia* d. 5. Kwietnia. Na deklaracyą Ministra *Francuskiego*: „ że

Francya lęka się zerwania pokoju
miedzy *Rossyą y Portą*, a eboię-
tną na to nie może zostać, gdy-
by Cesarz Jmć przez przyjaciel-
ską swoię medycyą tego neod-
wrocil; „ pokazuje się iuż odpo-
wiedz Cesarza Jmci, ktorey istotna
treść jest następująca: „ Cesarz Jmć
z deklaracyi od *Francuskiego Po-*
sta dnia 14. tego miesiaca na pi-
śmie podaney, z ukontentowa-
niem widzial, iak Krola Jmci
Chrześcianńskiego dalze utrzymanie
spokojności w *Europie* obchodzi
żywo. Zostaią wprawdzie od
znacznego czasu rozroznienia
miedzy *Rossyą y Portą*, tak da-
leko iednak nie zasły ieszcze,
aby formalne pokoju zerwa-
nie dla tey przyczyny, bylo
cale nieuchronne, ponieważ mię-
dzy sentymentami właściwego
Gabinetu *Porty*, y miedzy mnie-
maniem pospolstwa wielka pa-
nuie różnica. Jednakże Cesarz
Jmć przykładem Krola Jmci
Francuskiego, będzie się staral, aby
wszystkie terażnieysze rozróznie-
nia, po więkzey części od po-
spolstwa tylko powiększane, w
dobry sposób być mogły zago-
dzone. Gdyby atoli ten zamiar,
przez przypadek calenięspodzie-
wany, dopięty być niemogł; te-
dy Cesarz Jmć nic innego nieu-
czyni, tylko co własnemu swoje-
mu winien bezpieczenstwu, w re-
szcie zaś naydokładnieyszą w
tym przypadku zachowałby neu-
tralność &c. „

Trzydzieści siedm Reymentow
Infanteryi, ktore wyznaczone sobie
Cyrkuly do wybierania Rekrutow
w *Gallicyi* maią, y corocznie 1500.
osob przystawic muszą, daią tą razą
za 2. ostatnie lata, 3000. Rekrutow,
wzysklich miedzy rokiem 17. y
30. wieku swego. To Rekrutow wy-
bieranie, naymnieyszego teraz upo-
ru iuż nienayduie.

Z *Moguncyi* d. 2. *Kwietnia*. Odnie-
iakięgo iuż czasu, Publiczne nawet
Gazety wspominały o obraniu Koad-
iutora dla naszego Arcybiskupa. In-
teres ten w samey rzeczy zawczo-
ra rano rozpoczety został. J. X. *de*
Dienheim, y J. X. *de Dalberg* przed
innymi na tę dostojność byli prze-
znaczeni. Pierwszy miał 9. a dru-
gi 5. krefek. Inni Kanonicy, niemo-
gąc się rezolwować, za nikim ies-
zcze niewotowali. Wczora o go-
dzinie 12. J. X. *de Dienheim* ze swo-
iemi 9. krefkami przeszedł na stro-
nę J. X. *de Dalberg*; o godzinie 1.
wspomniony J. X. *de Dalberg* miał w
samey rzeczy naywięcey krefek za
sobą, a o godzinia 2. wszystkie e-
lekcyine głofy były za nim.

Z *Hagi* d. 10. *Kwietnia*. Hrabia
de Maillebois codziennie z *Paryża*
iust nazad oczekiwany. Patryoty-
czni coraz sobie podchlebiaią bar-
ziey, że nominowana Kommissya
złożona z 19. osob ku roztrząsnieniu
influencyi pospolstwa do kraiowych
interesow, upadnie sama, y że od
Patryotycznych miały nominowane
osoby wspomnioną złożą Kommissyą.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 28. KWIETNIA ROKU 1787.

Z Hamburga d. 4. Kwietnia. Gdy niedawno Imperatorowa Jeymć Rosyjska, niektóre z nowych przedziwnych rozrządzeń Króla Jmci Pruskiego czytała, rzekła: *C'est un Roi vrai honnête-homme*: Jest to Król z gruntu poczciwy człowiek.

Z Madrytu dnia 21. Marca. Ponieważ tu doniesienie z Rzymu (iako słyhać) otrzymano, iakoby na pewnym nie daleko ztąd położonym polu, do Iezuitów niegdyś należącym, wielki w złocie Skarb był zakopany, tedy przez całe 8. dni kopano, y skarbu tego szukano, ale nic jeszcze dotąd nieznałéziono.

Już tedy Prawo Krolewskie zostało ogłoszone, aby wszystkie Cmentarze z miast po całym Państwie na pole były przeniesione, y chowanie umarłych po Kościołach ma być zabronione.

Do Kadyx przybyła Fregata z *Vera-Cruz*, mająca na sobie jeden million 940,601. Piastów; 703. grzywien wyrobionego srebra y inne towary kosztowne.

Z Paryża dnia 2. Kwietnia. Dnia 1. Maja Delfin Guwernerowi swojemu, Xiążęciu de Harcourt, oddany będzie, y nazajutrz Xiężna de Polignac, ktorągo dotąd edukowała, pojedzie do wód mineralnych do Bath do Anglii.

Z Wiednia d. 5. Kwiet: Cesarz Jmć odwiedził niedawno Zgromadzenie, w którym się edukują corki Officerskie, temi czasami z *St. Pölten* do *Herrenals* przeniesione, y trafił właśnie podczas samego obiadu. Gdy Monarcha postrzegł, że dzieci ordynaryjnemi łyszkami blaszanymi iadały, rozporządził natychmiast, aby miasto blaszanych, łyszki srebrne były sprawione, z dodatkiem: że takowych łyżek blaszanych, po kordygardach tylko używają.

Z Hamburga d. 11. Kwietnia. Z *Moldawii* wiadomość doszła, że *Porta* pewnemu Cudzoziemskiemu Officerowi dała assygnacyą do *Moldawskiego* Hospodara na wystawienie Dywizyi od 10,000. ludzi In-

fanteryi, ktorzy z *Europeyczykow* werbowani, w żoldzie *Tareckim* pod pewnemi kondycjami być mają pod jego Kommendą. Ciekawi iestęśmy wiedzieć, iak teź daleko zaydą skutki tey u *Turkow* nowego rodzaju woyskowej Chrześcian służby. Teraźniejszy *Testerdar Porty*, czyli Podskarbi, miał być sam w *Moldawii* dla zredukowania rozmaitych tam podatkow do iednego, y dla ukutecznienia nowo uproiektowanej planty Militarney.

Z *Austryi* dnia 4. *Kwietnia*. Nominowana od Imperialney Nadworney Rady w *Wiedniu* Kommissya, do roztrząśnienia Spraw z okazyi tamteyszych Papieskich Nuncyatur w *Niemczech* powstałych, składa się z Prezydnującego, Wiceprezydnującego, z Barona *de Bartenstein*, Panow *de Hefs*, *Münch* y *Riffel*. Pierwsza tey Kommissyi Sessya trwała przeszło 5. godzin.

Papieski Nuncyusz w *Bruxelli*, Mgr: *Zondadari*, po otrzymanym ordynansie ustąpienia z miasta w przeciagu 24. godzin, miał prosić u tamteyszey Cesarzsko Krolewskiej Guberni o pozwolenie, aby się przynajmniej poty ieszcze mógł zatrzymać, poki z *Rzymu* dyspozycyi nieodbierze; ale rozkaz Monarchy nadto był wyraźny, zatym J. X. Nuncyusz, lękając się gwałtowniejszych krokow, ustąpić musiał. Słychać, że Dwor Papieski, cały ten interes chce tym zagodzić, iż innego Prafata do tameczney Nuncyatury zaproponować myśli.

Z *Paryża* dnia 6. *Kwietnia*. Pokazał się tu pod imieniem pewnego *Anglika* List o Zgromadzeniu *des Notables*. Autorem tego listu ma być Pan *de Champford*, *Membrum Francuskiej Akademii*. Pismo to chwali wszystkie planty Generalnego Kontrolora, ale tym żwawiey powstaie na Duchownych y na ich Przywileie.

L'Abbè d'Espagnac w poniedziałek otrzymał Krolewski rozkaz wyiechania do *Montargis*, iako miejsca wygnania iego, dokąd teź we wtorek już poiechał.

W sobotę, z własnego powodu Król Jmé na Radzie *Expedycyiney*, kasłował Dekret *Paryskiego* Parlamentu, na stronę Pana *Linguet* przeciwko *Xiążęciu d'Aiguillon*, ferowany. Pan *Linguet* tym czasem 24,000. *Liwrow* Dekretem przysądzonych otrzymawszy, w niedzielę do *Bruxelli* powrocil. Pan *de Prementil* przed Parlamentem doniósł wspomnioną kasłacyą, iako obraźliwą dla Magistratury, ale Parlament nie w tey mierze nie decydował.

Na Zgromadzeniu *des Notables* wielka teraz panuje fermentacya. Tym czasem najlepsi z naszych Politykow są tego zdania, że planty *JP. de Calonne* są dobre, y że uskutecznienie onych, iest iedynym środkiem, tak do lepszego urzządzenia Skarbu, iako teź do ulżenia

przytym y pospolstwu. Ale JPan *de Calonne* nieskończoną będzie miał pracę w utrzymaniu swojej planty. Ze wszystkich stron go atakują, y ciężkie barzo obwinienia mu zadają.

Dnia 1. tego miesiąca, nowy Papięski *Nuncyusz*, Hrabia *Dugnani*, pierwszą swoją u Dworu *Wersalskiego* miał audyencyą.

Uprawa korzennych goździków &c. na *Isle de France*, tak się udaie pomyslnie, iż w tey mierze *Holandrom* wkrótce myślemy wyrównać.

Wczora, iako w *Wielki Czwartek* Krol Jmć odprawił ceremonią zwyczajną umywania nog 12. Starcom, y Krolowa 12. Pannom ubogim, którym potym Krolestwo Jemć do stołu służyli.

Z *Londynu d. 5. Kwietnia*. Czytamy wiedney z naszych dzisiejszych *Gazet*, że Lekarze Krolewscy osądzili słabość, w którą Krol Jmć niedawno był zapadł, za atak puchliny wodney. Życzymy wszystkim, aby się pogłoska ta niesprawdziła.

Z *Ostindyi* przybył Bat Pocztański *Swallow* z listami od Lorda *Cornwallis* donoszącami, że tam wszystko w dobrym zostaje stanie. *Tippo-Saib*, który jeszcze żyje, z *Marattami* woynę prowadzi; ale obie strony z przyjaźnią ku *Anglikom* wydają się.

Z *Hagi d. 10. Kwiet.* Cesarzsko-Krolewski Posel, *Baron de Reischach*, oddał Prezydntującemu Zgromadzenia *Stanow Generalnych* List Cesarza Jmci, przywołujący go z Poselstwa.

Patryotyczni lękają się niebezpiecznych znowu krokow od Xiążęcych partyzantow, rozumiejąc, iż byloby dobrze, gdyby uzbroieni mieszczanie po całej *Holandyi*, złączywszy się naprzeciw tymże krokom, y niebezpiecznym plantom pracowali.

Z *Geldryi* donoszą, że na rozkaz tamtejszych *Stanow*, *Substytut Mombris* z znaczną *Kommandą Dragonow* do *Nykerk* ruszył, y tam niektórych buntownikow w więzieniu osadził. Rzecz ta, znowu wiele hałasu sprawi.

Dziwna jest rzecz, że miasto *Amsterdam*, do tego czasu Deputowanym swoim, nic jeszcze o *Rezolucyi Rady* względem przywołania Deputowanych y względem *Kommissyi* do roztrząśnienia *influencyi* pospolstwa w interesa krajowe niedonioflo. Patryotyczni z tey okazyi poczynają mocno niedowierzać, y rozumieją, że *Pluralitas Rady Amsterdamskiej* musiała się zgodzić na to, aby żadney z przedsięwziętych *Rezolucyi* do skutku nieprzyrowadzała.

Z *Wiednia d. 4. Kwiet.* Jutro proczyste umywanie nog u Dworu odprawi się, do ktorey Ceremonii 12. już ubogich przyjęto starcow, mających razem lat 992.

Swiezo do *Warszawy* przybyte znajduja się do przedania rzeczy prawdziwie osobliwsze
zno Dwie Papugi, które wymawiają słowa wyraźnie. *zdo* Bardzo piękne psak, pomateysze *Indy-*
skie, nazwane *inseparables*, koloru seledynowego z poflowami febkami. *zto* Fabaktery z drze-
 wa w kamieniu obroconego w kolorach, białym, żółtym, y czaraym. *zto* Tabaktery z kamienia
 różnego; ktorych y na pierścienie używają; iakoz marmuru opalizowanego, czyli *lumakella*;
 także znajduie się y *Lábrator*. &c. *zto* Różne mineralne kamienie osobliwszey piękności.
zto Konchy w gatunkach różnych y osobliwszych, ieszcze drugie y nie widziane. *zno* Gatun-
 ki różnych robaków *Indyjskich* w kolorach naypiękniejszych. *zno* Mieszki z gummy enasty-
 czyney; Na koniec znajduie się innych wiele rzeczy ciekawych; Mający te rzeczy wspomnio-
 ne do przedania; mieszka na *Miodowej Ulicy*, u P. *Krytyana* Traktyera. Tenże chciałby tu
 nabyć kilka lub kilkanaście par żorawlow; ktohy mu chciał ich przystawić, odbierze słuszną
 zapłatę.

Półowa Kamienicy Sukcess row *Grcia* na *Krakowskim Przedmieściu* Nro 425. sto-
 jąca. na mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M. S. W. sposobem Heytacy na Ratuszu M. S. W.
 przez Urząd Ławniczy d. 2. Maja r. 1787. wzięcy dającemu sprzedana będzie. Zyczący sobie
 niech się znajdą dnia iako wyżej na godzinę 3. po południu.

Z dwóch Kamienic pod jednym Numerem na *Nowym Swiecie* to jest Nro 1265; na dzieła
 dzicznym gruncie, jedna jest na sprzedaż, o czym tamże będący Murgrabia da dalszą informaa-
 cya. Powtore, Dworek na *Krochmalney Ulicy* Nro 1016. jest na sprzedaż; ktohy takowy chciał
 nabyć, może się adresować do tamteyszego Gospodarza. Potrzebie, Kamienica na *Elektorainey*
Ulicy pod Nrm 752. na gruncie dziedzicznym jest do sprzedania; ktohy takowey chciał nabyć,
 niech się uda do tamteyszego Gospodarza. Wszystkie te przedarze są pod latwemi dozgodzenia
 się kondycjami.

W *Krakowie* z Drukarń *Gieblowskiej* wyszły z pod prasy następujące dzieła: (1) *Ona-*
śladowanu wod mineralnyeh y o gatunkach powietrz z figurami y tablicami w Krakowie 1787.
 Zl: 4. gr: 15. [2] *Opisanie przyczyn Fizycznych trzęsienia ziemi* przez *Andr. Trzebińskiego* Profes-
 Fizyki *Experymt* w Szkole Gł: Kor: w *Krakowie 1787.* Zl: 2. Obydwa te dzieła in 8vo malorj
 przednim drukiem y na dobrym papiecie; Obydwa ciekawe y interesujące. Raport krotki o
 pierwszym znajduie się w drugim na końcu ostatniego w nin przypisu. Książki wychodzące
 z pod prasy (1) *Massylliona* Tom 8; ktorego 2. Tomy ostatnie wkrótce wyida, prenumerata ich
 skończy się na S. Jan y będą potym kosztować Zl: 36. [2] *Kazania Świętne X. Męcisłkiego*
Rfmata T. II. 8. obadwa Tomy Zl: 7. (3) *Anatomia* czyli nauka poznania części ciała ludzkiego
 p. P. *Weichardta* Doktora [4] *Ádele y Theodore* czyli listy o Edukacyi w 5 Tomach. Tom I.
 wychodzi według prospektu na prenumeratę III. Tomow Zl: 18. (5) *Lorynetka* Filozoficzna z
Francuskiego II. Tomy in 12mo. (6) *Historja naturalna Sandra* Tom III. na prenumeratę ca-
 łego dzieła w 4. Tomach zawartego Zl: 18. [7] *Dyaryusz wyprawy Turka* pod *Wiedeń 1683.*
 a drukowany 1787. z Włoskiego przetłumaczony 12. Zl: 2.

JP. Antoni *Stawecki* Stolnik *Blecki* żyjący lat 17. z żoną *Maryanną* Szulcowną Podsto-
 lanką *Mozyrską* y spłodziwszy z nią 5. dzieci, z ktorych 1. syn y dwie corki żyją, odiechał przed
 2. laty do *Warszawy* z *Ukrainy* za interesem swym; aże dotychczas nie nadgłosił się gdzie się
 obraca, więc wspomniona małżonka tego doprasza się o iaskawe w tymi uwiadomienie do Rozda-
 jącego *Gazety Warszawskiej*.

Dwa Dworki *Wagnerowskie* jeden na *Stanisławowie* pod Nrem 2759 drugi na *Nowym*
Swiecie Nro 1752. będące, pod konkurs Kredytorow podpadłe przez *Conclusum* Szlachetnego
 Magistratu M. S. W. na sprzedaż są deklarowane; ktorych licytacya na Ratuszu M. S. W. dnia
 16. Mca Maja roku bieżącego o godzinie 2. po południu odpawiać się będzie. Kto sobie ży-
 czy nabyć obydwóch lub jednego z tych Dworkow, niech się w miejscu wyżej oznaczonym
 znajdnie.

Aukcyja na srebro, porcelanę, fajans, cyng, meble, suknie, bieliznę, sprzęty kuchenne,
 zwierciadła, zegar stołowy, żelastwa, y inne rzeczy, będzie się odprawować w Kofzarach Kazi-
 mierzowskich w trzecim Pawilonie, u JP. Kapitana *Daszkiewicza* dnia 30. Kwietnia, y 1. z.
 4. Maja, przez *Michała Grólla* Auk: Uprzyw: JKMei.